Nr: 24.
Wtorek.
D. 27. Stycznia.
Rok 1824.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA
Konfederacja Warszawska 1572.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. *Dwernicki* dotąd Sędzia Appelacyjny, wyiechał do *Suwałk* dla prezydowania tamże w nowo ustanowionym Wydziale Trybunału Cyw: Woiew: *Augustowskiego.*

Redakcja *Kurjera* odebrała list w którym kilku mieszkańców Stolicy proszą o udzielenie wiadomości czyli *Kometa* dostrzeżony w *Krakowie* i innych miastach *Europy* był lub iest widzianym w *Warszawie*; odpowiedź, po zasięgnieniu dostatecznej wiadomości, doniesioną będzie.

Michał *Nowicki* Jnspektor przy Łazienkach Królewskich, uwiadamia ze smutkiem, wszystkich Krewnych i Przyiacioł, iż Małżonka iego, Marcjanna z *Okońskich*, na d. 22 b. m. i r. o godzinie 8 w wieczór przeniosła się do wieczności.

Podług doniesień z *Kiiowa* wczasie teraźniejszych Kontraktów, dawała tam Koncerta Spiewaczka JPani *Leonowiczowa* i była przyjmowaną z oklaskami, (zapewne iest to JPani *Bulgary* z domu *Leonowiczówna*, którąśmy słyszeli przed 3 laty w *Warszawie* i która odbyła podróż do rozmaitych miast głównych w *Europie.*)

Jeden z tutejszych służących zebrawszy pewną kwotkę pieniędzy, przedsiewziął porzucić służbę i szukać zarobku innym sposobem. Ożenił się a dobra iego żona wtydzień po weselu rozstała się z tym światem, wydał przeto zaczną część swego kapitaliku prawie razem na Wesele i Pogrzeb. Na wiosnę naiął ogród fruktowy, dosyć drogo zapłaciwszy, a że tego lata owoce nadzwyczajnie zrodziły i dla tego były tanie, nieborak stracił znacznie i na tej Antrepryzie. Że zaś iest obeznany z Przewoznictwem, spodziewał się iż zarobi znacznie w Grudniu, gdy iak zwykle most zbiorą, a on małą krypką zwinniej niż wszyscy inni przewoznicy, przewozić będzie przez *Wisłę*, lecz tej iesieni woda na wiśle ciągle była małą, most dotąd stoi, a zatem i ta spekulacja upadła. Cała nadzieia została w *Sankach*, na których przeszłej zimy tak znacznie wielu zarabiało; za resztę swych pieniędzy kupił Sanki i Konia, niestety śnieg iak niepada tak niepada, i sanki stoią naprożno. Chce wrócić do dawnego Pana u którego służąc przez lat kilka zebrał ową sumkę, ale i ten dobry Pan wyiechał z *Warszawy*!

Na Bale i wieczory z tańcami tego Karnawału dawane w *Warszawie*, ubior Dam iest nazwany *Sepl*, mało widać świecideł, Suknia zwykle biała, z małem garnirowaniem; a troche kwiatów są iedynem ubraniem głowy.

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warsz: ogłosił iż d. 1go Marca r. b. rozpocznie się Licytacja Brylantów, Sreber, i inych wszelkich fantów niewykupionych na terminie z *Lombardu* tutejszego.

NB. Nadesłany Artykuł o *Popiersiu*, chętnie w *Kurjerze* będzie umieszczony, gdy zacny Autor tegoż Artykułu zechce Redakcji wymienić swe nazwisko, a to stosownie do instrukcji do której się Redakcja stosować winna.

Wczoraj było Ciepła stopni 2.

ROZMAITOSCI.

Były Król *Sardyński* Wiktor Emanuel (o którego zgonie odebrano wiadomość w *Wiedniu*) miał lat 65. Zaczął panować w ro: 1802, a złożył Korone 13 Marca 1821. Jego pozostała małżonka iest *Marja Teresa* Córka Arcy Xcia *Austrjackiego* i Xcia *Modeny*, z tego Małżeństwa zostaią przy życiu 4 Córki, toiest Xina *Modeny*, Xżna Małżonka następcy *Łukieskiego* i 2 niezamężne.—Zdaie się już niepodpadać wątliwości że w *Herford* sąd wydawszy wyrok śmierci na *Turtla*, również i *Hunta* na śmierć skazał. *Turtel* przed zgonem zachował zupełną spokojność, częstował tabaką wszystkich go otaczaiących, a kogo spostrzegł z znaiomych witał go uprzejmie. Wiadomo iż byli obwinieni o zabójstwo Obywatela *Weares*. Ta sprawa tak była interesuiącą iż Redaktorowie Gazet przepłacali sztafety aby iak najprędzej donieść w *Londynie* o wyroku zapadłym w *Herford.*— Xże *Angulem* otrzymał od Króla *Sardyńskiego* Order *Zwiastowania.*—Listy w *Paryżu* odebrane z *Rzymu* ieszcze niedonoszą o polepszeniu zdrowia *Ojca S:* iego nogi i ręce znacznie nabrzmiały, dwaj pierwsi Lekarze dniem i nocą znajduią się przy Papieżu. — Dawniej *Mexyk* był miejscem z którego podług domysłów nigdy się złoto niewyczerpie, teraz tam rząd kazał robić bankocetle dla braku gotowych pieniędzy.—Król Hisz: codziennie przewodniczy w Radzie stanu, która ieszcze pracuie nad wygotowaniem wyroku amnestji. Pozwolono wywozić z Hiszpanji za granice, wszelkie mocne trunki, owoce, a nawat i zboże — w *Liwornie* odebrano wiadomość zapewniaiącą że w *Tunis* Konsul Angielski został zamordowany. — Listy z *Bitoglji* potwierdzaią wiadomość, że Basza *Saloniki* rozkazał znowu uwięzić wielu *Greków* osiadłych w *Macedonji*, a

a maiątki ich zabrać. —

Pewny Autor romantyczny wchodzi do Księgarza w *Gdańsku* przynosząc zakurzony rękopism. ,, Wiele mi dasz za to pismo?" Księgarz przerzuciwszy z niechcenia kilka stronnic, odpowiada zimno iż ofiaruie 10 Talarów. Ah dobre i to (rzecze Autor) właśnie teraz moia dobra żona powiła mi Syna, w domu niemam iak kilka złotych, wylicz mi iak najprędzej te 10 Talarów, zaniosę ie chorej żonie. Przy tej rozmowie znajdował się P. R..... ieden z sławnych Akademików Saskich; iakto? (rzecze) tylko tyle płacisz za takie dzieło, nad którem oddawna pracowano? ,, ah gdybyś WPan był iego autorem (odpowie Księgarz) dałbym chętnie 2 tysiące talarów" Nieinaczej, iest to moie dzieło (rzecze Akademik) na dowód tego oto podpisuię na niem własnoręcznie moie imie, wylicz teraz 2 tysiące talarów ,, Księgarz natychmiast dopełnia przyrzeczenia, biedny Autor zalany łzami chce ucałować dobroczynne ręce. lecz Akademik nieczekaiąc na podziękowanie śpieszno się oddala. — Wczasie ostatniej klęski wydarzonej z przyczyny nadzwyczajnego wezbrania wody w *Palermo*, gdy na przedmieściu Domek Blacharza został zniszczony, właściciel iego maiący 8 Dziatek chciał sobie z rozpaczy życie odebrać, i gdy iuż miał uskutecznić ten zamiar, Dzieci iego przynoszą naczynie napełnione złotem; to naczynie znalazły w gruzach swego zniszczonego domku; a tak rozpaczaiący Ojciec odmienił swoj okropny zamysł, maiąc iuż za co nadal wychować swe Dziatki których przyszły los bardziej go obchodził niż własne życie. — D. 6 m. b. w *Kremonie* we Włoszech spalił się Teatr na godzinę przed rozpoczęciem widowiska. — Król *Pruski* udarował Pana *Simona* Obywatela *Poznańskiego* złotym Medalem, za ofiarowane dzieło Muzyczne: *Nauka Harmonji czyli Jenerał Basu*(tego Dzieła dostać można w Warszawie w składzie A. *Brzeziny.*) — w *Kordowie* (w Hiszpanji) znaleziono rano na rogach ulic poprzylepiane pismo buntownicze, Dowódca prowincji ogłosił nadgrody 100 Luidorów temu kto wyśledzi autora tego pisma. — w Okolicach *Alendorf* w Hessji przez kilka tygodni nikt nieiadł *Baraniny* , z powodu że Pies pilnuiący trzody owiec wściekł się, lękano się przeto czy nie zaraził której z owiec. Tenże pies ugryzł młodą Dziewczynę która wkrótce umarła. — Lord *Byron* ciągle sprzyiaiąc Grekom, wszystkie swe dochody niesie im na wsparcie, uzbroienie Flotty będącej pod dowództwem *Maurokordata* po większej części dopełnionem zostało hojnością tego Anglika. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Netrembski Józef Radca z Rokotowa. — Rutkowski Józef Oby: z Brzezany. — Milewicz Karol Oby: z Lubelskiego. — Ogonowski X. Kanonik z Urzędowa. — Czetwertyński Xże z Gub: Wołyńskiej. — Kossakowska Hrabini z G. Grodzieńskiej. — Walenkampf Kupiec z Petersburga. — Kamiński Obywat: z Płocka. — Pińkowski Assesor z Białegostoku. — Niemira Jan Oby: z Siedlec. — Leduchowska Pułkownikowa z Stanisławowskie: Podoski Sędzia z Radzyńskiego

DONIESIENIA.

Na skutek żadania Syndyka temczasowego upadłości Lewka Herszkowicza Kerner, podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na Mąkę pszenną w różnych gatunkach w worach do namienionej upadłości Kernera należącą na składzie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 311 *będącą, oraz Otręby na Targu publicznym Nowego Miasta w d,* 30 *m. i r. b. o godzi:* 9 *rano za gotowe pieniądze częścią lub ogółem więcej daiącemu sprzedaną zostanie.*
And: Tryllerowicz *Komornik p. T. .C W. M.*

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta, iakoto: pantaljon machoniowy, bufet czerwono malowany, kanapę, krzesła, stoliki itp: przy ulicy Danielewiczowskiej w domu pod N 617 w d. 29 m. b. o god: 2. z połud: odbędzie się. Ad: *Tryllerowicz.*

D. 29 Stycz r. b. o godzinie 2 z południa w mieszkaniu podpisanego Komornika, w Rynku Starego Miasta Nr 119 sprzedane zostaną publicznie ruchomości, iakoto: pantaljon machoniowy, miedź, cyna, i inne za gotowe pieniądze. T. *Szaniawski* Kom: Są:

Podpisany Komornik uwiadamia publicz: iż w d, 28 m. i r. b. o godzi: 10 rano przy ulicy Wolskiej pod Nr. 3116 sprzedane będą ruchomości iakoto: stoły, szafy, kanapy, zegar, lustra, itp. w tymże dniu o godzi: 3 z południa przy ulicy Wilczej zostaną sprzedane prawnie zaięte ruchomości iakoto. stoły, kanapy, lustra, szafy, salopa itp. a to za gotowe pieniądze. Franci: *Rydecki* Komor:

Potrzebna iest na prowincją osoba bezżenna, otarta z interessami prawnemi, posiadaiąca oprócz ięzyka Polskiego i Niemiecki, do utrzymowania Archiwum prywatnego i Korrespondencji, w dobre świadectwa opatrzona; wiadomość w Dukarni Kurjera.

Teatr. w Piątek w Teatre Narodowym, widowisko Francuzkie na dochód JP. *Duran.*